

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. o. z. d. z.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spokojem obywateli

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 215

LESZNO, sobota, dnia 18-go września 1937 roku

Rok XVIII

Wśród powszechnego entuzjazmu i powodzi kwiecica Leszno powitało garnizon

Leszno, 17. 9. Jak już donosiliśmy we wczorajszym nr. „Głosu”, powrót garnizonu do miasta przetrząsnął się w wielką manifestację patriotyczną.

Odświętny nastrój

Flagi o barwach narodowych, girlandy i transparenty nadały Lesznu charakter odświętny a potęgowały ten nastrój tłumy, krążące po ulicy Marsz. Piłsudskiego i stojące na Rynku w oczekiwaniu przemarszu pułków z boiska „Sokoła” na Rynek.

Panie i dziewczęta przybyły z nęcącymi kwiatów, a młodzież szkolna zaczęła się skupiać na Rynku na krótko przed godz. 16-tą.

Tłumy wzrastały bez przerwy. — Tymczasem z powodu opóźnienia ostatniego transportu, który zamiast o godzinie 14,36 — przybył dopiero około godziny 17-tej — cierpliwość publiczności wystawiona była na próbę. Pomimo to nikt nie zszedł z posterunku.

Wojsko idzie

Dopiero o godz. 17,20 wkroczyły na Rynek pierwsze oddziały piechoty, a za nią nadeszły szwadrony ulanów — witane na całej trasie entuzjastycznymi okrzykami i kwieciami. U wylotu ul. Marsz. Piłsudskiego ustawili się szpalierem wychowankowie Pryw. szk. Pow. Wł. Trzeciaka, wznosząc okrzyki na cześć armii i obypując przechodzące oddziały kwieciami.

Po przybyciu na Rynek, ciagle owoacyjne witane oddziały piechoty ustawiły się w szeregi po stronie zachodniej, zaś kawaleria po stronie północnej Rynku.

Na Rynku zgromadzili się w międzyczasie przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z p. Starostą Świątkowskim i p. burm. Kowalskim na czele, członkowie Komitetu oraz przedstawiciele organizacji leszczyńskich.

Po zdaniu raportu przez mjr. Cendrowskiego i kpt. Hryniewieckiego stanęli na koniach przed oddziałami dowódcy garnizonu, płk. Wicierzyński oraz dowódca pułku ulanów płk. Kuratowski.

Przemówienie Star. Świątkowskiego

Do zgromadzonych oddziałów, dowódców i wobec tłumów publiczności przemówił z mównicy jako pierwszy p. starosta Świątkowski, witając w imieniu społeczeństwa powiatu leszczyńskiego pułki. Społeczeństwo przyjmuje swych żołnierzy szczerym, żywym i serdecznym uczuciem, widzi w nich bowiem następców tych żołnierzy-tułaczy, co marzenia o niepodległości realizowali w zbrojnym porwywie. Ta więź jako łącząca naród i wojsko jest nierozdzielna. To też społeczeństwo pragnie przy okazji powrotu garnizonu z manewrów wyrazić ten swój stosunek do armii przyjęciem i powitaniem braci żołnierskiej.

Okrzykiem na cześć armii i jej wodza Marsz. Śmigłego-Rydza, podchwycyłym przez tłumy — starosta

Przemówienie burm. Kowalskiego

Po nim zabrał głos burmistrz Kowalski, który w swym przemówieniu podkreślił trudny i mozolny manewrów jakie pułki odbyły i zaznaczył w mocnych słowach, że ziemię na których żołnierze w uciążliwych ćwiczeniach wykazywali swe umiejętności bojowe są przesiąknięte krwią bohaterów powstańców, pod Szubinem, Naklem, Żninem i Bydgoszczą.

B. Wyrazem serdeczności i miłości, jaką miasto otacza swego żołnierza jest adres uchwalony przez Radę Miejską o treści następującej, którą mowa odczytuje:

Uchwała
korporacji miejskich, powzięta z okazji powrotu pułków leszczyńskich z ćwiczeń polowych.

„Społeczeństwo leszczyńskie do brze rozumie, że duch wojska zależy nie tylko od czynników wojskowych lecz i cywilnych. Najważniejszą rolę w wytworzeniu sprzyjającej atmosfery dla idei wojskowej odgrywa duch wojskowy społeczeństwa. Duch ten, to

Świątkowski zakończył swe przemówienie.

—0—

duma tego społeczeństwa z armii narodowej, wiara w jej dzielność, honor, ambicję i ofiarność, to zrozumienie konieczności jej istnienia.

Przy takim nastawieniu społeczeństwa żołnierz potężnie i z wiarą walczy, bo wie, że za nim stoi całe społeczeństwo, cały naród. Ta potężna zasada moralna społeczeństwa, to tajemnica bohaterstwa, woli i ofiarności żołnierza we wszystkich zwycięstwach bojach oręża polskiego.

Korporacje Miejskie w imieniu całego społeczeństwa leszczyńskiego w dniu powrotu z manewrów bohaterów pułków tutejszego garnizonu ze szczególną serdecznością witają naszych żołnierzy, widząc w nich symbol ofiarnej pracy dla Ojczyzny, symbol mozołnej i twardej służby żołnierskiej i symbol bezgranicznego poświęcenia się w służbie dla Państwa i zapewniają o dalszej szeregowej współpracy społeczeństwa leszczyńskiego z wojskiem — dla dobra i potęgi Narodu Polskiego.

Pułk. Wicierzyński dziękuje

W odpowiedzi na przemówienie przedstawił władz — przemówił z konia p. płk. Wicierzyński w żoł-

nierskich, prostych słowach dziękując za serdeczne powitanie i wnosząc okrzyk na cześć społeczeństwa leszczyń-

Odwrót wojsk chińskich pod naporem przeważających sił japońskich

London, 16. 9. Wedle doniesień z Pekinu, Chińczycy cofają się na całej długości frontu na południowy zachód od Pekinu, liczącego 70 mil angielskich w kierunku południowym. W

walce tej uczestniczy około 100 tysięcy żołnierzy chińskich, którzy jednak mimo okazywanej dzielności, nie są w stanie oprzeć się naporowi Japończyków, specjalnie zaś ich czołgom, cięż-

kiej artylerii i lotnictwu, czego armii chińskiej brak.

Całe oddziały chińskie wola ginąć od morderczego ognia nowoczesnej broni japońskiej, aniżeli się cofać. — Stąd też straty chińskie są bardzo duże. Japończycy utrzymują, że w ciągu czwartku posunęli się naprzód o 14 km. W toku dzisiejszych walk, Chińczycy stracili kilka tysięcy zabitych. Wedle oceny Japończyków, na jednym tylko odcinku, długości dwóch kilometrów padło przeszło tysiąc żołnierzy chińskich. Dalsza akcja wojsk japońskich zmierza do odcięcia wojsk chińskich od linii kolejowej i pozabawienia ich możliwości otrzymywania dalszych posiłków.

Zdemaskowanie Sowietów

Paryż, 16. 9. „Le Matin” donosi, że narodowy rząd hiszpański znajduje się w posiadaniu dowodów, iż przynajmniej dwie z tajemniczych łodzi podwodnych operujących na morzu Śródziemnym należą do floty sowieckiej. Narodowy rząd hiszpański zamierza przedstawić londyńskiemu komitetowi nieinterwencji dokumenty, które prawdopodobnie nie będą żadną niespodzianką dla angielskiej admira-

Zaniepokojenie rządu austriackiego

wizyta Mussoliniego w Berlinie

Wiedeń. Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zajmowano się podróżą Mussoliniego do Berlina. Według wiarygodnych informacji ministrów austriackich patrzą z obawą na zapowiedziane rozmowy Mussoliniego z Hitlerem. Mówi się, że Hitler starać się będzie wywrzeć nacisk na rząd austriacki, aby zalegalizował partię narodowo-socjalistyczną w Austrii i dopuścił ją do udziału w rządach. W

tem kierunku oddziaływać ma na Austrię Mussolini, który uzyska w zamian ustępstwa ze strony Berlina.

Do rozmów berlińskich nieufnie odnosi się również kanclerz Schuschnigg, który oświadczył, że interweniować będzie w Rzymie i Berlinie. Mówi się tu, że bezpośrednio po wizycie Mussoliniego w Berlinie do Hitlera uda się minister Schmidt.

—000—

Proces Chaskielewicz w Warszawie

Warszawa, 16. 9. Przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie rozpoczęła się dziś rozprawa odwoławcza przeciwko mordercy śp. wachmistra Bujaka, Juce Lejbie Chaskielewiczowi. Obrona domaga się zastosowania wo-

bec zabójcy art. 18 k. k., który wyklucza odpowiedzialność osobistą umysłowo-choręgo. Oskarżenie popiera prok. Missuna, który domaga się kary śmierci na Chaskielewicza.

—0—

Zeznania świadków w procesie Rozwadowskiego

Trzeci i czwarty dzień rozprawy o nadużycia notarialne

Kościan. W środę przesłuchano dalsz. świadków. Zeznawali m. in. dr. Mastylński z Poznania, notariusz Wyżykowski, który przeprowadzał rewizję ksiąg oskarżonego z ramienia Rady Notarialnej, grafometra Henryk Grudziński, dyrektor K. K. O. powiatu kościańskiego Hejnowicz, zastępca jego Bolesław Liwski, posterunkowy P. P. Zalejski oraz z poszkodowanych restaurator Rybarczyk z Leszna i murarz Jakuch z Bielawa.

Notariusz Wyżykowski stwierdził przede wszystkim, że w czasie przeprowadzonej przez siebie rewizji ksiąg, w których by Rozwadowski zapisywał depozyty, nie widział. Następnie świadek wyjaśnił, że notariuszowi depozytów klientów przetrzymywał ani ich naruszać nie wolno. To ostatnie potwierdziły też pisemne zeznania prezesa Rady Notarialnej Pradzińskiego, które wobec nieprzybycia świadka odczytano. Grafometra Grudzińskiego badał podpisy w książkach oskarżonego, który stwierdził, że niektóre z nich są sfałszowane. Badania te wypadły na niekorzyść Rozwadowskiego, wykazały bowiem, że wszystkie podpisy dokonane zostały przez niego osobiście.

Dyrektor KKO. Hejnowicz zeznał, że KKO udzieliło Rozwadowskiemu pożyczki zabezpieczonej hipotecznie na fabryce obróbki drzewa w Nowym na Pomorzu. Wartość tej fabryki była jak się okazało, znacznie niższa, aniżeli podawał oskarżony. Z księżeczki KKO, na której znajdowały się depozyty klientów pieniądze poodejmować mógł każdy z pracowników notariusza. Zdarzało się, że z księżeczki tej dokonywano pewnych przelewów na konto osobiste. Świadek zaprzecza stanowczo, aby z konta depozytowego ktośkolwiek mógł pewne sumy skraść. Nawet w okresie, kiedy w KKO, w Kościanie miały miejsce nadużycia.

Zastępca dyrektora KKO. Liwski zeznał że oskarżony miał w kasie kredyt osobisty do 6 tysięcy złotych, zabezpieczony na kamienicy jego w Kościanie i na części z Krzywina. Hipoteki na kamienicy Rozwadowskiego przewyższają obecnie znacznie faktyczną wartość domu.

Przesłuchanie świadków odnośnie

zaznacza, że Rozwadowski dopuszczał się z pracownikami czynów nierządnych odbywających się znów przy drzwiach zamkniętych. Zeznania Zalejskiego, Rybarczyka i Jakucha nie wniosły żadnych specjalnie ciekawych momentów.

16. bm. tj. w czwartym dniu rozprawy Rozwadowskiego zeznawali dalsi świadkowie klencji kancelarii Rozwadowskiego.

Przy przesłuchiowaniu świadka Mo

cka Władysława z Kielcowa, okazało się, że świadek ten został mylnie zawieszany na rozprawę, a to zamiast Mocka Michała, także z Kielcowa.

Jako następny stanął 23-letni Julian Gaszyczński, biurowy KKO powiatu, który w czasie od 1929—1935 r. pracował w kancelarii not. Rozwadowskiego. Zeznania świadka pokrywają się z tym, co poprzedniego dnia zeznali świadkowie, pracujący w kancelarii not. Rozwadowskiego.

Świadek Aleksandra Bukowiecka, ziemianka z Cichowa, która przez kancelarię not. Rozwadowskiego rozparcelowała jeden ze swych majątków, odwołała swe zeznania złożone w śledztwie. Uznała ona kwestię sumy 350 zł na korzyść oskarżonego, wobec którego miała inne zobowiązania.

Po przerwie zeznawali świadkowie Stanisław Matuszewski ze Zbiczew i Jan Makowski. W sprawie ich — Rozwadowski nie mógł wypłacić 400 zł, ponieważ brak było odpowiednich dokumentów spadkowych z Francji. Sąd jednak uznał, że Rozwadowski powinien był sumę tę złożyć na osobne konto w KKO, a nie do księżeczki ogólnych depozy-

tów.

Świadek Matuszewski przedłożył w końcu swych zeznań pismo obrońcy oskarżonego Rozwadowskiego adw. Wygoickiego, zawiadamiające go w imieniu oskarżonego (jak się okazało pism takich wysłano więcej), że na ich konto złożono 20.000 zł. Pieniądże te uzyskał oskarżony od brata swego, który odkupił od niego połowę nieruchomości w Nowem na Pomorzu. W piśmie obrońca prosił o przybycie do swej kancelarii w Lesznie celem porozumienia się.

Prok. Czark ostro wystąpił przeciwko wysłaniu takiego pisma do świadka.

Tak samo Makowski przedłożył później treść tego pisma sądowi, z którego zrobił sobie odpis, będąc przeświadczony, że współnik jego miał zamiar zawrzeć jakąś niekorzystną dla niego transakcję z adwokatem oskarżonego.

Po południu od godz. 15 sąd przesłuchiwał dalszych świadków, klientów not. Rozwadowskiego.

Z przewodu sądowego odnosi się wrażenie, że Rozwadowski, stwierdzając przy poszczególnych sprawach należne mu deserwity notarialne — starał się tym sposobem „utargować“ coś dla siebie i tym samym obniżyć ogólną sumę złożonych pieniędzy.

Po naradzie sąd przychylił się do wniosku oskarżonego celem powołania dalszych świadków, a to adw. Jeszkego z Poznania i Kajelana Kosteckiego, kasjera maj. Gluchowo. Na tym rozprawę odroczone do dnia dzisiejszego.

Sprawa starosty Wąsa

Przemysł. Doręczony b. staroście w Jarosławiu akt oskarżenia zawiera 130 stron pisma maszynowego. Przygotował go prokurator Sądu Okręgowego w Przemyslu Ciszkowicz.

Akt oskarżenia zarzuca b. staroście Wąsowi, że w marcu 1933 r. jako starosta przedstawił podrobione rachunki z fikcyjnym podpisem W. Gajdara celem zainkasowania gotówki. — Czynności te powtarzały się dwa razy. Dalej akt oskarżenia zarzuca Wąsowi przywłaszczenie 599 zł z funduszu kolonij letnich i zużycie ich na pokrycie rachunków restauracyjnych. Akt oskarżenia wylicza 13 wypadków zrealizowania rachunków tytułem kosztów podróży niegodnych z rzeczywistością. W 1934 r. jako przewodniczący Wydz. Powiatowego w Jarosławiu dla osiągnięcia korzyści majątkowej i aby uzyskać odroczenie terminu płatności zaliczki, podpisał niezgodną z prawdą asygnać na 1.741,35 zł, jako rzekomo przez siebie wypłaconą oraz asygnać na 850 i 900 zł, jako rzekome wydatkowane przez kasę Wydziału Powiatowego.

Kto wygrał na loterii

W siódmym dniu ciągnięcia Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

30.000 zł —	20845
15.000 zł —	73259
10.000 zł —	77870 119832 125961 167730
5.000 zł —	722 138708 157949
2.000 zł —	7843 25169 56931 66158 83520 89962 94521 103766 106430 119900 148068 180272
1.000 zł —	1241 1252 2568 2602 5430 7612 14669 16889 26992 30571 47855 58814 73318 75910 80445 82215 85525 86153 86583 88284 90725 91873 97146 120313 125630 126692 127533 128673 142554 153357 153929 156297 166191 187182 188756 191741
20.000 zł —	40735
10.000 zł —	34833
5.000 zł —	2221 173410
2.000 zł —	2238 2306 42341 12777 42778 70993 92634 126945 127876 140634 146121 152772 157096 158191 161778 165712 172633 179132
1.000 zł —	2954 16588 17218 30751 39163 40440 41219 47474 48534 50741 60565 71507 72430 86780 100705 105794 110397 115885 116990 122467 134605 134632 134821 140523 141724 145765 161488 177775 178560 185386 189025

Miał 6 żon i 9 narzeczonych

Ostatniej ofercie zabrał posag w wysokości 60.000 złotych

Kraków. Policja aresztowała pod zarzutem wielożenstwa Antoniego Zawadzkiego z Krakowa, który w celu zdobycia posagu ożenił się z Wandą Turską (Wronia 11), córką zamożnego kupca. Zabrawszy posag, w wysokości 60.000 zł. Zawadzki znikł z domu. Żona przekonana, że padł on ofiarą nieszczęśliwego wypadku, zaal-

mowała policję.

Podjęto dochodzenie i ustalono, że Zawadzki ma 6 żon i że był wielokrotnie karany za różne afery. Pobit on swego rodzaju rekord, zdążył bowiem „ożenić się“ lub „zaręczyć“ z 15 pannami, od których wyłudził pieniądze na poczet posagów, a potem je porzucił.

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

5

Od tej chwili Ralf, który dotychczas prowadził niefrasobliwy żywot studenta w Bonn, wstąpił w ślady przodków i osiadł na roli, jako pracownicy i dzielną agronom, pod troskliwą opieką kochającej go i powszechnie szanowanej matki.

Jak to bywa na wsi, utrzymywał liczne stosunki sąsiedzkie, ale bez haucznych i wystawnych przyjęć.

— I na to przyjdzie czas! — mawiała pani von Tornau. — Niech tylko Ralf wprowadzi pod nasz dach żonę.

Była to jedyna jej troska. Tyle było w sąsiedztwie panienek ładnych i zamożnych, ale jakoś nic się nie kleiło.

Ralf von Tornau był przystojnym, postawianym mężczyzną. Wysokie czoło znamiennowało inteligencję, a duże, stałowe oczy patrzyły rozumnie, cokolwiek marzytelnie na świat. Blondyn z ładnym wąsem i zgrabnie skrojonymi ustami, był miły i ujmujący w obecnym, może za poważnym na swoje lata, zwłaszcza w oczach matki.

Dawniej był wesoły, niefrasobliwy i płochy, nagle jednak zmienił się

i spoważniał.

Wiedziała, co było tego przyczyną, ale nie poruszała tego tematu, wiedząc, że to do niczego nie doprowadzi.

Przed sześciu laty zamierzał Ralf von Tornau ożenić się.

Przedmiotem jego westchnień była aroczka blondynka, Melania von Birkenfeld, córka podupadłego arystokraty. Ralf pokochał ją gorącym porywem serca, ona zaś podzielała jego uczucia, wcale się nie kryjąc, gdy naraz dała się ponieść żalności i nieoczekiwanemu kaprysovi.

Powodem tego był milioner, baron von Berkow, sąsiad Tornau'a, hodowca koni i pan na całą gębę. Baron był bardzo czuły na wdzięki niewieście i Melania zdolała roozniecić w nim płomienie pożądania i doprowadzić go do ołtarza.

Tytuł, olbrzymi majątek i żądza zakosztowania wszelkich uciech życiowych, były silniejsze niż jej uczucia względem Ralfa. Woląta być damą światową niż czcigodną matroną, potrząsającą kluczami, w Tornau.

Wprawdzie baron był mocno podtatusiałym i nieuczonym życiowo wdowcem i jako mąż-kochanek znał znacznie mniej pociągającym niż Ralf, ale i najpiękniejszy mężczyzna — rozmawiała Melania — znużył się, zwłaszcza w wiejskim zakątku...

W rezultacie dała pierwszeństwo baronowi, a Ralf musiał się zadowolić dość mętną wymówką „ofiary dziecięcego wybrzyku miłości“, jak uczucie swe obłudnie określiła.

Ralf odczuł boleśnie doznany zawód.

Gdy jednak usłyszał z ust ojca Melanii, że był on przeciwny niedobranemu małżeństwu córki, której w dodatku nie zaważał się nazwać wyrachowaną zalotnicą, usiłował zgłuszyć w sobie bunt serca. Odcieciała go jednak chęć do małżeństwa i odtąd odnosił się wrogo do kobiet.

Po operacji i po okresie rekonwalescencji, przebył u doktora Helmana, pani von Tornau powróciła do majątku syna.

Zdając sobie sprawę, że nie tak przedko czekała się synowej i czując się osłabioną i osamotnioną, prosiła Ralfa, by jej wyszukał damę do towarzyszywa, która by zarazem użyła w gospodarstwie domowym.

To właśnie było przyczyną korespondencji Ralfa z doktorem Helmanem i zarekomendowania Renaty, która, zdaniem doktora, idealnie nadawała się do tej funkcji.

W rezultacie odpowiedział Ralf doktorowi, że pani Renata Werkent mile będzie widziana przez jego matkę i przez niego samego.

Ralf von Tornau powrócił z pola.

Zeskoczył z konia i rzucił cudłego forystowi, który poprowadził wspaniałego wierzchowca do stajni i natychmiast starannie go wytarł, rozkulba czył i przywiązał do żłobu.

Dziedziec był przytem obecny, a potem przeszedł przez obszerny dziedziniec i skierował się ku dworcowi pogwizdując wesoło i uderzając szpicrutą o cholewy długich butów do konnej jazdy.

Wszedł po schodach, na górę, do swego pokoju i zmienił kamizelkę forystowa na lekką szamerowaną piżamę, poczem zszedł na dół do pokoju jadalnego, gdzie już oczekiwała go matka.

— Jestem mamol! — zawołał. — A jeśli chce mi się piekielnie!

Uściśnął matkę i pogładził jej białe włosy.

Spoglądała na niego z miłością swymi dobrymi oczami i uśmiechała się łagodnie.

— Jak się masz, mój chłopczol! — rzekła. — Siadaj koło mnie i zanim ci podadzą śniadanie, opowiedz, co słychać nowego.

— Wszystko dobrze, mamol. Ładnie pracują przy żniwach, jak się pa- trzy. Jeżeli pogoda dopisze, będziemy mieli plony, jak rzadko którego roku. Pośliz żniwiarzom kawy, tylko dużo i zimnej. Niech gospodynol dopilnuje tego na czas, tak między trzecią a czwartą, gdy największy żar leci z nieba.

Kronika dnia:

Sobota

18

września

Dziś

† S. dz. Józefa W.

Wschód słońca g. 5,14

Zachód słońca g. 17,48

Wschód księż. g. 16,52

Zachód księż. g. 3,07

Piątek, dnia 17 9 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,8, wiatr poł. wsch. 3 m. s., lekko zachm. Ciśnienie atmosferyczne 745,5, wilgotność 80 pr. W ubiegłym dobie temperatura najwyższa plus 21,4, najniższa plus 10,8. Ilość opadu 0 mm. Słońce.

Leszno

Wiadomości kościelne.

Na niedzielę ośmiennastą po Ziel. Świątkach Hasło: „Udaruj pokój, Panie, tych, którzy Cię oczekują, aby się znaleźli prawdziwych wyznawcy i głosiciele Twoi“ — (z introitu).

W niedzielę śpiewa chór na sumie. Na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: „Przybądź Duchu Stworzycielu“, „Do Ciebie Panie“, „Zdrowaś Maryjo“.

Msza św. za ofiarodawców na nowy kościół odprawi się o godz. 10,30.

W poniedziałek św. Eustachego i łowczy, we wtorek św. Mateusza, w środę św. Tomasza z Wilanowy, we czwartek św. Łina, w piątek M. Boskiej od wykupu niewolników, w sobotę św. Władysława z Gielniowa.

W niedzielę po niesporach zebranie żywego różańca mężów, w przyszłą niedzielę po niesporach zebranie Trzeciego Zakonu św. Franciszka i żywego różańca młodzieńców.

Szanownych Parafian zapraszamy gorąco do wzięcia udziału w niedzielę w obchodzie jubileuszowym miejscowego oddziału młodzieży mieskiej, aby okazać jak żywo interesujemy się katolickim ruchem młodzieży.

Korzystając z istniejących ołtarzy oraz nawiązując do tradycji kościelnej odtąd odprawiać się będzie jedna Msza św. we wtorek do SS. Aniołów, w środę do św. Józefa, w sobotę do Matki Boskiej.

Celem ułatwienia udziału w śpiewie kościelnym, wyłożono w kościele śpiewniki, które pozostaną własnością kościoła. Takie same śpiewniki na własność osobistą można nabyć w zakrystii za cenę 30 gr.

1) **Ślub.** W dniu wczorajszym pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. sędzią Marianem Pruskim z Gosławina a p. Wiesławą Marią Gummerówną, córką znanego lekarza weterynaryjnego, prezesa pow. Stronnictwa Narodowego z Leszna. Ślubu udzielił ks. proboszcz dr. Abi w asyście ks. Jankowskiego. Młodej Parze „Szczęść Boże!“

2) **Św. Emeryłów.** Zawiadamiamy, że miesięczne zebranie Zm. Emerytów w Lesznie odbędzie się dnia 17 bm. (piątek) o godz. 19,30 w lokalu Hotelu Polskiego, na które zaprasza się wszystkich członków.

3) **Dancing** — bridiż P. C. K. W niedzielę 19 bm. o godz. 17—21 urządził Polski Czerwony Krzyż w małej sali Hotelu Polskiego dancing — bridiż.

4) **Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!** W poniedziałek, 20 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim odbędzie się zebranie plenarne z referatem p. radcy Fr. Nowakowskiego o odbytych Wystawach. O liczny udział członków i sympatyków proszą Zarząd.

5) **Pomidor — olbrzym.** W ogrodzie p. Biernackiej wyrosł pomidor olbrzym, którego waga wynosi 720 gr. Wystawiono go w oknie wystawowym firmy M. Jarecki przy ul. Leszczyńskich 45, gdzie wzbudził zainteresowanie przechodniów.

Kalendarzyk zebrań

k) Zebranie (Chrześc. Stow. Kupeńw Sam. w piątek, 17 bm. o godz. 8,15 w lokalu p. Hsiejce.

k) **Bacność Sokół!** Dziś, w piątek o godz. 17 trening 1-ateletyczny drużyn i juniorów.

k) **KSM.** 17. 17 bm. g. 7,30 wiecz. zbiórka wszystkich druhen w Domu Katolickim

Rosztka podróży, korespondencji i telefonów

zmniejsza się w każdym przedsiębiorstwie do minimum — gdy nie będzie się szukało daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie artykuły z dziedziny techniki i automobilizmu kupuje się najtaniej w firmie „Omnia“ w Lesznie. Liczne rzesze zwiedzających

Wystawę Rzemieślniczo-Przem. w Lesznie

przekonały się, że firma „Omnia“ jest nie tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu wysokogatunkowych olejów i smarów dostosowanych do każdej maszyny, motoru i samochodu — lecz także posiada dobrze zaopatrzony magazyn wszelkich szczereliw pasów transm., artykułów mleczarskich, sprzętów pożarniczych etc., które stale uzupełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA“

ZACHODNIOPOLSKIE

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

właśc. Mieczysław Górecki,

LESZNO (WLKP.)

ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.

k) **KSM.** m. Dziś w piątek o godz. 7,30 wiecz. wspólna spowiedź św. W sobotę o godz. 6 rano wspólna Komunia św. pod sztandarem. Zbiórka o godz. 5,45 rano przed Domem Kat. W niedzielę, o g. 9 rano zbiórka na boisku Sokola Kier.k) **KSM.** 17. 17 bm. g. 19,30 otwarcie biblioteki; godz. 20,30 zebranie kierownictwa i zastępowych.k) **Chór Męski „Nowowiejski“.** Lekcja śpiewu w piątek, 17 bm. o godz. 8 w gmachu poseminaryjnym.k) **Klub Szach. Hetman.** W dniu 17 bm. o godz. 20 rozpoczynają się rozgrywki szachowe w lokalu Hotelu Polskiego.k) **K. S. „Polonia 1912“.** W piątek, 17 bm. pogadanka piłkarska w Hotelu Dworcowym o godz. 20-tej.k) **K. S. „Pogoń“** 17 bm. g. 20 zbiórka we własnym ognisku przy ul. Zielonej 5 Ustawa duża na wyjazd i inne Kierownik.k) **Kolo Ministrantów.** Zebranie Kola Ministrantów przy kościele św. Mikołaja w Lesznie odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godz. 15. Z powodu ważnych spraw przybycie członków obowiązkowe.k) **Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szk. Powsz.** Kolo Leszno zwołuje zebranie plenarne członków Stow. na dzień 18 bm. o godz. 4 w sali szkoły powsz. obok poczty al. Krasińskiego. Zarząd.k) **Kolo Ulanów 17-staków Filia Leszno** 18 bm. g. 8 wiecz. w lokalu pod filarami nadzwyczajne zebranie. Obecność wszystkich konieczna. Zarząd.k) **Stow. Obrony Praw Górników.** 19 bm. godz. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.k) **Klub Szach. Hetman.** W dniu 17 bm. o godz. 20 rozpoczynają się rozgrywki szachowe w lokalu Hotelu Polskiego.k) **K. S. „Polonia 1912“.** W piątek, 17 bm. pogadanka piłkarska w Hotelu Dworcowym o godz. 20-tej.k) **K. S. „Pogoń“** 17 bm. g. 20 zbiórka we własnym ognisku przy ul. Zielonej 5 Ustawa duża na wyjazd i inne Kierownik.k) **Kolo Ministrantów.** Zebranie Kola Ministrantów przy kościele św. Mikołaja w Lesznie odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godz. 15. Z powodu ważnych spraw przybycie członków obowiązkowe.k) **Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szk. Powsz.** Kolo Leszno zwołuje zebranie plenarne członków Stow. na dzień 18 bm. o godz. 4 w sali szkoły powsz. obok poczty al. Krasińskiego. Zarząd.k) **Kolo Ulanów 17-staków Filia Leszno** 18 bm. g. 8 wiecz. w lokalu pod filarami nadzwyczajne zebranie. Obecność wszystkich konieczna. Zarząd.k) **Stow. Obrony Praw Górników.** 19 bm. godz. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.k) **Klub Szach. Hetman.** W dniu 17 bm. o godz. 20 rozpoczynają się rozgrywki szachowe w lokalu Hotelu Polskiego.k) **K. S. „Polonia 1912“.** W piątek, 17 bm. pogadanka piłkarska w Hotelu Dworcowym o godz. 20-tej.k) **K. S. „Pogoń“** 17 bm. g. 20 zbiórka we własnym ognisku przy ul. Zielonej 5 Ustawa duża na wyjazd i inne Kierownik.k) **Kolo Ministrantów.** Zebranie Kola Ministrantów przy kościele św. Mikołaja w Lesznie odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godz. 15. Z powodu ważnych spraw przybycie członków obowiązkowe.k) **Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szk. Powsz.** Kolo Leszno zwołuje zebranie plenarne członków Stow. na dzień 18 bm. o godz. 4 w sali szkoły powsz. obok poczty al. Krasińskiego. Zarząd.k) **Kolo Ulanów 17-staków Filia Leszno** 18 bm. g. 8 wiecz. w lokalu pod filarami nadzwyczajne zebranie. Obecność wszystkich konieczna. Zarząd.k) **Stow. Obrony Praw Górników.** 19 bm. godz. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.k) **Klub Szach. Hetman.** W dniu 17 bm. o godz. 20 rozpoczynają się rozgrywki szachowe w lokalu Hotelu Polskiego.k) **K. S. „Polonia 1912“.** W piątek, 17 bm. pogadanka piłkarska w Hotelu Dworcowym o godz. 20-tej.k) **K. S. „Pogoń“** 17 bm. g. 20 zbiórka we własnym ognisku przy ul. Zielonej 5 Ustawa duża na wyjazd i inne Kierownik.k) **Kolo Ministrantów.** Zebranie Kola Ministrantów przy kościele św. Mikołaja w Lesznie odbędzie się w sobotę, 18 bm. o godz. 15. Z powodu ważnych spraw przybycie członków obowiązkowe.k) **Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szk. Powsz.** Kolo Leszno zwołuje zebranie plenarne członków Stow. na dzień 18 bm. o godz. 4 w sali szkoły powsz. obok poczty al. Krasińskiego. Zarząd.

O rozszerzenie działalności

Kola Katolickiego Związku Abstynentów w Lesznie

Tutejsze Kolo Katolickiego Związku Abstynentów przyjmowało dotychczas, tylko mężczyzn jako członków, z czego wnioskowano, że do Związku Abstynentów powinni należeć ci, którym zależy na uchronieniu się od zgubnych skutków pijactwa. Takie mniemanie jest błędne i nie na czasie. Jakkolwiek Związek Abstynentów jest po to, ażeby przez przyjęcie byłych alkoholików jako członków wpłynąć na ich trwałą poprawę, to w większej mierze winien on skupiać takich ludzi, którzy będąc z przekonania abstynentami, dla siebie samych Związku Abstynentów nie potrzebują, a jednak są potrzebni w tym celu, ażeby wspierać ruch przeciwalkoholowy, który jest jednym z najważniejszych sprawdzianów siły moralnej narodów, ich zdolności do samoprzezwyciężenia i ofiary, do karności moralnej i racjonalnego urzeczywistnienia życia.

Wychodząc z założenia, że w tej żmudnej pracy nieocenione zasługi oddać mogą kobiety, postanowiło tutejsze Kolo popro-

sić także panie naszego miasta do współpracy i zaprosić je w tym celu na plenarne zebranie Kola, które się odbędzie w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 20 na małej salce Domu Katolickiego.

Niech liczne przybycie sympatyków będzie poparciem dążeń Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego, który się odbył w Warszawie pod Wysokim Protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego od 12 do 17 bm. ora Międzynarodowego Katolickiego Kongresu, którego Komitet Honorowy składał się z 9 kardynałów, 22 arcybiskupów, 30 biskupów i przeszło stu innych wysoko postawionych osób, w tym wielu znakomych uczonych.

Pamiętajmy, że walka z alkoholizmem należy do zadań najcięższych, jakich się ludzie kiedykolwiek podjęli. Nie widać tu bowiem szybko sukcesów, nie zbiera się łatwych laurów i poklasku, dla tego tym więcej poparcie tej pracy jest konieczne.

—O—

Nowe rzeźby w kościele św. Mikołaja

Fara leszczyńska pod wezwaniem św. Mikołaja to na terenie Wielkopolski jeden z najpiękniejszych zabytków z epoki baroku.

Architektura jej zewnętrzna a przede wszystkim wewnętrzna imponuje swym spokojem i pięknym powianiem porządków klasycyzm.

I nie tylko formy i kształty we wnętrzu nieprzypadkowym malaturą występują w całej okazałości konstrukcyjnej, bo i wewnętrzne samo urządzenie kościoła dobrane z artystycznym poprzec cały XVIII wiek, a do dziś utrzymywane ze zrozumieniem i pietetem zasługuje na szczególną uwagę. Troska o estetyczny i stylowy wygląd świątyni objawiła się w krytycznych uwagach, gdy przed kilku laty krzykliwa renowacja zeszpeściła dwa ostatnie nuryżowane dawne w spokojnych i harmonijnych barwach.

Niedawno temu umieszczono przy pierwszych filarach od strony głównego wejścia dwie nowe rzeźby, przedstawiające św. Szczepana i św. Mikołaja na cokołach sztucznie dostawionych.

Podstawy tych rzeźb nie łączą się harmonijnie z architekturą wnętrza. Stanowią one czynnik obcy, niezgrany z otoczeniem. Partia chóru i dwóch filarów z nim sąsiadujących przedstawia jedną z najlepszych rozwiązań części pod względem architektonicznym. Jeżeli zaś do tego rozwiązania coś dodamy, to nowy fragment musi tworzyć pewien akcent nie naruszający oczywiście pierwotnych kształtów. Można zwiększyć efektowny wygląd, a w żadnym wypadku osłabiać go, może silniej

podkreślać formy, ale nigdy ich zniekształcać.

Skoło podstawy z rzezbami nie czynia zadość wymienionym warunkom w kościele, to słusznie powiemy, że zamiast dodawać blasku, przynoszą zaciemnienie formy.

Rozważmy zarzut niesharmonizowania rzeźb z wnętrzem kościoła.

Rzeźby św. Szczepana i św. Mikołaja są w swych proporcjach za wielkie w odniesieniu do tych płaszczyzn, na których się znajdują. W charakterze i cechach niewiele mają wspólnego z barokowymi. A trudno wymagać, by kościół zmienił nagle swą z XVII wieku szalę, by stworzyć odpowiednie założenie pod te właśnie rzeźby K. Piotrowskiego.

Może umieszczenie ich w innym miejscu, nie w farze leszczyńskiej stanowiłoby nieomal ozdobę.

W kościele św. Mikołaja natomiast wspomnianą rzeźbę z cokołami stanowią fragment kolidujący z zasadami stylu świątyni i należałoby zatem rozważyć i rozpatrzyć kwestię, czy rzeźby dorównują choć w części zaletom piękna miejscowego kościoła.

Tych zalet trudno się dopatrzeć i trudno też sądzić, by rzeźby na tym miejscu miały już pozostać. Przypuszczam raczej, że toleruje się je do czasu, by umieszczenie ich pozostawiło w związku z planem budowy nowej świątyni pod wezwaniem św. Szczepana.

Stefan Werner.

Red. Jak się dowiadujemy, postawienie om. rzeźb w kościele św. Mikołaja miało spełnić zadanie propagandowe na rzecz budowy nowego kościoła.

Program Wystawy w Wolsztynie

Program Wystawy Ogrodniczo-Hodowlanej w Wolsztynie przedstawia się następująco.

Dnia 18-go — godz. 11: Uroczyste otwarcie Wystawy.

Godz. 12,00: otwarcie Wystawy dla publiczności.

Dnia 19-go — godz. 8,00: wstęp na Wystawę, otwarcia dla publiczności.

Godz. 9,30: przyjęcie wycieczki pociągu popularnego z Poznania na dworc.

Godz. 10,30: uroczyste nabożeństwo w kościele farnym.

Godz. 11,30: wymarsz z orkiestrą na teren Wystawy i zwiedzenie tejże, poczym przechadzka po parku wolsztynskim, korzystanie z przejażdżek łódkami po jeziorze i zwiedzenie miasta (dom artysty rzeźbiarza p. Różka itd.).

Godz. 16,00: „Dzień Konia“ na terenie za Wystawą.

Godz. 19,00: zakończenie przeglądu hodowlanego.

Od godz. 17,30 dancing na terenie wystawowym i w parku wolsztynskim.

Podczas obydwóch dni koncert dobowej orkiestry kolejowej.

Dnia 20-go — godz. 8,00: wstęp na Wystawę dla publiczności, szczególnie dla szkół i wycieczek.

Godz. 19,00: Uroczyste zamknięcie.

Osieczna

Strzelanie żniwne Bractwa Kurkowego.

Przy udziale niemal wszystkich Braci Strz Kurk. odbyło się strzelanie żniwne w dniu 20 8 tr. Zwycięzcą I został br. lek. wet. Bolesław Kozłowski, zwycięzcą II br. Karol Handke mistrz piekarz. Do tarczy premiowej oddał najlepsze strzały br. Tadeusz Andersz, aptekarz. W ubiegłą niedzielę odbyło się strzelanie o mistrzostwo roku 1937. Mistrzem tej imprezy oraz oddanie najlepszych strzałów do tarczy premiowej osiągnął tegoroczny król żniwny, brat lek. wet. Kozłowski Bolesław. Po skromnej biesiadzie odbył się wieczorek bal Kurk. Br. Strzel., w miłym nastroju do rana, zakończając tym samym strzelanie roku 1937.

—O—

Szczytem rozpalnienia jest chcieć wygrać milion, a zapomnieć o zaopatrzeniu się w los loterii klasowej.

Z życia Ochotniczej Straży Pożarnej Długie Nowe i Długie Stare

W związku z obchodem „Tygodnia Strażackiego” złączyły się oddziały strażackie z wspomnianych gromad, aby zdokumentować tu na pograniczu swą pracę dla dobra bliźniego.

Ogólny program tego „Tygodnia” składał się z capstrzyku z pochodniami, nabożeństwa, strzelania konkursowego i strzelania o nagrody z broni małokalibrowej, defilady, propagandy oraz wykładu o pożarnictwie.

„Tydzień Strażacki” zaznajomił społeczeństwo miejscowe z trudnym i odpowiedzialnym zadaniem, ciążącym na każdym

strażaku.

Piękna była postawa żołnierska defilujących strażaków. Strzelanie konkursowe odbyło się po raz pierwszy, poprzedzone strzałami honorowymi przez przedstawicieli władz i gości. Mistrzem oddz. Długie Nowe został p. Linka, zaś z oddz. Długie Stare p. Spaet. Poza tym zdobyło dwóch strażaków oznaki strzeleckie II stopnia poraz pierwszy.

Po zakończeniu strzelania oddziały wspólnie przedefilowały przed przedstawicielami władz i gośćmi.

Na zakończenie odbyła się akademicka na

sali p. Stolpego, gdzie przedstawił prelegent p. Kom. Str. Gran. Roland Zamorski zebranym obowiązki, jakie ciążyą na każdym strażaku wobec bliźniego, potrzebującego pomocy. Obserwator.

Ze sportu

Przed wielkim meczem w tenisie.

O godz. 9.30 na nowym korcie Sokola zwolennicy tenisa będą świadkami emocjonującego meczu pomiędzy czołowymi raketami Polonii i Sokola. Do meczu tego oba kluby wystąpią w pierwszorzędnym składach, mobilizując najlepszych graczy. Program nie ulegnie zmianie i przewiduje 3 gry pojedyncze oraz 2 podwójne. Na meczu niewątpliwie nie zabraknie nikogo z tych, których „biały sport” w naszym mieście interesuje.

Unia i Sokół walczą o prymat.

Nadchodząca niedziela przyniesie zwolennikom piłkarstwa niezwykle ciekawe spotkanie mistrzowskie w kl. „A” pomiędzy kościańską Unią, a Sokolem. Będzie to mecz o wielkim znaczeniu a wynik zdecydować może o końcowej lokacie i wejściu do rozgrywek finałowych. Doceniając to w zupełności, Sokół wystawia przeciwko groźnej Unii swój najlepszy skład.

Spotkanie odbędzie się na boisku Sokola o godz. 11 przed południem.

O 13.30 juniorzy Sokola zmierzą swe siły o mistrzostwo okręgu z RKS-em.

Zaborowo

Zebrań Kola Śpiewu „Nowawiejski” odbędzie się dnia 19 września o godz. 14 (2 popoł.) O liczny udział prosi Zarząd.

Książeczka oszczędnościowa Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Wolsztynie, Rynek 7

jest najpewniejszą lokatą Twych pieniędzy, zapewni Twą przyszłość, ubezpieczy Twą starość.

Dr. med. Jan Trószynski
powrócił

Lekcje fortepianu i śpiewu

udzielał gruntownie, (starszych metodą przyspieszoną.) Leszno, ulica Gabr. Narutowicza nr. 61, m. 5.

Nowe śledzie

słone
marynowane
zawijane
wędzone
bydliński
ser tyłzyski — limburski,
kminkowy
Nową kapustę kwaszoną
i wszelkie artykuły
kolonialne — poleca

W. Kania - Leszno
ul. Leszczyńskich 13,
(naprzeciw Kina Apollo.)

Pokój umeblowany

słoneczny, z osobnym wejściem, dla 1 lub 2 panów, z utrzymaniem lub bez, od zaraz do wynajęcia. Leszno, ulica Komeńskiego 30, w składzie.

Konia roboczego
silnego, dużego — kupi
Nadleśnictwo Kąkolewo
w Karczmie Borowej, Tel. Leszno 41.

Tania Jątka
w Rzeźni Miejskiej
w Lesznie

Jutro w sobotę, dn. 18 bm. od godz. 8-10 odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego surowego z słoniną — kilo 1,20, mięsa cielecego surowego kilo 60 gr.

Zarząd Miejski

Drzewo

budowlane
stolarskie
słupy
sztachety
i t. p. na
ploty
oraz drzewo opałowe

Stefan Nowacki
TARTAK — LESZNO

Szan. Obywatelstwo m. Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że dnem 18 bm. otwieram w Lesznie, przy ul. Leszczyńskich 16.

skład spożywczy

Staraniem moim będzie Szan. Odbiorców pod każdym względem zadowolić. Proszę o łaskawe poparcie kreślić z poważaniem
R. Gaumer.

Sezon jesienno - zimowy

się zbliża — a każdy musi się zaopatrzyć w mocne zimowe OBUWIE — przeto pamiętaj że

OBUWIE

we wielkim wyborze - w modnych fasonach — kupisz z najtaniej w firmie
TANI SKŁAD OBUWIA

Florian Nowak, Wolsztyn, Biała Góra 42

Zwiedzajcie i popierajcie
leszczyński Zwierzyniec!

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO”

Dziś w piątek — rewelacyjna premiera!
Największe arcydzieło w historii kinematografii do czasu Ben-Hura — Prawdziwe dzieło sztuki — pod tytułem

Dla młodzieży dozwolony.

Uwaga: w piątek i sobotę o godzinie 5-ej po południu

„Śmierć czycha w Dżungli”

ceny 50 %
zniżone —

Codziennie dancing i występy artystyczne
na małej sali — początek o godzinie 9-tej wiecz.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkami powiesiowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam, 20 gr. Reklamy 1 łam, w dziale redakcyjnym. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.